

Jozef Bad'urik, *Slovensko v zápase Ferdinanda I. o uhorskú korunu*, [w:] *Slovensko a Habsburská monarchia v 16. – 17. stor. Zborník príspevkov z vedeckého sympózia usporiadaného dňa 22. novembra 1994 v Bratislave*, red. J. Bad'urik, IRIS Bratislava (b.r.), ss. 25-35

Zabiegi Ferdynanda o opanowanie Węgier od dawna wzbudzały zainteresowanie historyków. Historiografia austriacka, wśród której należy wspomnieć badania Stanisława Smolki, zajmowała się przede wszystkim formalnoprawną stroną zagadnienia. Historiografia węgierska kładła większy nacisk na uprawnienia Jana Zapolyi do panowania na Węgrzech. Historycy słowaccy, podobnie jak węgierscy czy austriaccy, traktowali wojnę o tron węgierski po 1526 r. z punktu widzenia całego wielonarodowościowego Królestwa Węgierskiego. Po uzyskaniu przez naród słowacki własnej państwowości należy, uważa autor, odejść od tej postawy i przedstawić dzieje dawnych Górnych Węgier, zamieszkałych w większości przez ludność słowacką (jest to definicja dziewiętnastowieczna, bo są też inne koncepcje co do terytorium Górnych Węgier), a więc dzisiejszej Słowacji nie tylko w ramach węgierskich, ale i środkowo-europejskich.

Związki słowacko-habsburskie sięgają XIII wieku i związane są między innymi z bratysławskim winem (należy wspomnieć, że J. Bad'urik przez wiele lat poświęcał się badaniom nad małokarpackim winiarstwem, uprawą winnej latorośli i handlem winem – H.R.), którego ze względu na jego jakość i lecznicze właściwości Habsburgowie używali nader chętnie. Ekspansja Habsburgów w kierunku Węgier nie ograniczała się chyba jednak do zdobycia źródeł ulubionego przez nich trunku. Autor pomija okres unii personalnej węgiersko-czesko-austriackiej w linii albertyńskiej (1437-1439 i 1444-1457) i przechodzi do zabiegów o tron węgierski Fryderyka III (ugoda soprońska 1463 z Maciejem Korwinem) i Maksymiliana.

Następnie J. Bad'urik opisuje zabiegi habsburskie o tron czeski i węgierski w latach 1491-1515, przypisując szczególną rolę rokowaniom bratysławskim z marca – maja 1515 r., stanowiącym prologomena do układów wiedeńskich z okazji zawarcia podwójnego małżeństwa habsbursko-jagiellońskiego w 1515 r. Przy czym niemiecki patrycjat Bratysławy ze względu na jej położenie nad Dunajem w pobliżu Wied-

nia stanowił, że właśnie to miasto i jego okolice mogły stać się bazą wypadową do ekspansji habsburskiej na Węgry.

Po rychłej i niespodziewanej śmierci Ludwika II Jagiellończyka pod Mohaczem sytuacja na Węgrzech nie była jednak tak klarowna jak w Czechach. Z pretensjami do tronu wystąpił popierany przez szlachtę wojewoda siedmiogrodzki Jan Zapolya, powołujący się na uchwałę sejmu z 1505 r., domagającego się króla współrodaka.

W tej sytuacji Ferdynand, szermując argumentem obrony przed Turkami, zaczął szukać sprzymierzeńców na Węgrzech, mając poparcie siostry, królowej-wdowy Marii. Na razie przewagę zyskał jednak Zapolya, ukoronowany po elekcji 10 listopada 1526 r. w Stołecznym Białogrodzie. Ferdynand po opanowaniu Czech znalazł jednak silne poparcie w zagrożonej przez Turków Chorwacji, gdzie stacjonowały jego wojska. Mógł też liczyć na przeciągnięcie na swoją stronę szlachty, a zwłaszcza możnowładztwa w zachodnich komitatach Węgier oraz zachodniej i środkowej Słowacji, gdzie wpływy Zapolyi były słabsze niż w Siedmiogrodzie i środkowej części Węgier. Popierały Habsburga silnie zniemczone miasta, zwłaszcza górnicze w środkowej Słowacji. Szczególną rolę odgrywała Bratysława, od dawna zorientowana na zachód, która stała się faktycznie drugą stolicą Królestwa. Na stronę Ferdynanda przeszło wkrótce grono najwyższych świeckich i duchownych dostojników węgierskich, związanych z małżonką Ferdynanda, królową Anną Jagiellonką, zaś Ferdynand wypłacał im sowite odszkodowania za majątności utracone na rzecz Zapolyi. W otoczeniu Ferdynanda znaleźli się zamożni kupcy, przedstawiciele Sopronu, a zwłaszcza Bratysławy. Niebagatelną rolę odgrywały też obietnice Habsburga, że będzie skutecznie bronił Węgier przed Turkami (postawa Zapolyi była tu dwuznaczna). W tej sytuacji odbyła się pod przewodnictwem palatyna Stefana Batorego (z Ecsed) kolejna elekcja w Bratysławie 16 grudnia 1526 r. Za Ferdynandem opowiedziało się nie tylko wielu dygnitarzy, ale i średnia oraz drobna szlachta z komitatów bratysławskiego i nitrzańskiego. Oznaczało to wojnę, którą formalnie zakończył pokój waradyński z 1538 r., a którego efektem był podział kraju między dwóch królów.

W międzyczasie Ferdynand przystąpił do reorganizacji swych środkowoeuropejskich krajów, ustanawiając w Bratysławie Kamerę Węgierską. Stała się Bratysława siedzibą regentki, królowej Marii, a od 1536 r. tu odbywały się koronacje królów węgierskich z dynastii Habsburgów (do Marii Teresy włącznie). Na wypadek śmierci Ferdynanda miano powołać zwierzchni rząd, który kolejno miał przebywać w Bratysławie, Pradze i Wiedniu. Do realizacji tego pomysłu nie doszło, ale Bratysława coraz bardziej stawała się jedną ze stolic europejskich.

Słowacja (bez okręgu Koszyc) stała się terenem nadań dla zwolenników Ferdynanda, często awansowanych do stanu możnowładczego. Zdarzały się też wypadki nadań dla Austriaków w południowo-zachodniej Słowacji oraz dla węgierskich popleczników Ferdynanda w Austrii, przy czym obdarowani uzyskiwali często indygenat w krajach nadań. Tak Ferdynand budował swoje stronnictwo na Gór-

nych Węgrzech. W sumie Słowacja stała się bazą działań antytyureckich, a zwłaszcza jedną z podstaw formującej środkowoeuropejskiej potężnej monarchii habsburskiej.

Omawiany tu artykuł (jak również inne prace zawarte w tym samym zbiorze) ukazuje nowe stanowisko historyków słowackich w odniesieniu do habsburskiego panowania na Węgrzech. O ile dotąd przedstawiano to panowanie jako okupację mającą na celu zdławić lub przynajmniej ograniczyć węgierskie swobody stanowe i wprowadzić absolutyzm (czego tak panicznie obawiała się szlachta polska), a odpowiedzią były węgierskie powstania narodowe, to okazuje się, że część społeczeństwa Chorwacji, zachodnich Węgier oraz zachodniej i środkowej Słowacji świadomie wiązała swój los z Habsburgami (punktem wyjścia węgierskich powstań narodowych był zawsze Siedmiogród). Absolutyzm stawał się od XVI stulecia zjawiskiem coraz bardziej powszechnym w Europie, zaś związek z Habsburgami zabezpieczał (Ferdynand był bratem Karola, potężnego cesarza i króla Hiszpanii), choć nie zawsze skutecznie, przed agresją turecką. A nade wszystko oznaczał orientację prozachodnią.

*Henryk Ruciński*